

SumaStyli, Walka trwa

[Zwrotka 1: Mati]

Pościg ruszył w podróż do duszy wnętrza
Ktoś kruszy resztki szczęścia, by nie pamiętać wejścia
Labirynt, idealny sześcian, szklana powłoka
Czas to adwokat, płacimy za błędy Boga
Nie tędy droga, tamtędy też nie, oblicze wroga
Odbite we śnie, zobacz, sam nim jesteś
Cała ta przestrzeń i Ty - kukła voodoo
Nakłuwana igłami przez układ trudów
Tu z skrótów i cudów układasz scenariusz
Oszukaj to chore stadium, albo tu zwariuj
W tym niemym sanktuarium, gdzie rządzą anomalie
Bez barier, świat nie poda valium, upadniesz
Przepadniesz, powstaniesz lub zostaniesz na dnie
Na zawsze w tym bagnie niespełnionych pragnień
Masz szansę, aby się wydostać, to twoja gra
Ten świat to klatka, zaczynaj, walka trwa

[Refren: Buka x Skor] x2

To nie koniec, to dopiero początek, (początek)
Cały czas walka trwa, to comeback, (to comeback)
W to nie wątpię, dalej to powiadam
Cały czas walka trwa, nadal

[Zwrotka 2: K2]

To nie pierwszy raz, wersy wraz z StyliSumą
Mordercy mas i hercy po linii suną
Nasz Alkatraz runął, walka trwa - You know
W majka wlaź flow, patrz oto Mein Kampf
Dziś zapłonie ogień Victorii w boju
Już dziś dzień Glorii na Czogori Karakorum
U stóp naszych upadnie wróg bezwładnie
Jak bunt maszyn tu na dnie, rewolucja dniem
I nocą, podziemia rodzą dzieci dziedziny
Już z pod cienia peleryny wychodzą syny
Jak sam Osama mam, plan na zamach man
Na maxa, nadam wam to na bank
Jam samuraj, skumaj, honor i duma u nas
To Skor, Mati, Bukarini, Ka De Wu A - StyliSuma
Anno Domini, ku anatomii miliardów
Sztuka artu synu, na linii startu tu

[Bridge: Buka x Skor x Mati]

Walka trwa, nadal, to dopiero, to dopiero
Wejść w De Integro
Mury runą
Tego nie było w planie
Mury legną
Zamieszanie
Patrz, patrz, patrz
Wejść w De Integro
To dopiero, To dopiero początek
Zapamiętam
Nadciąga potwór
To nie koniec, to początek

[Zwrotka 3: Buka]

Mijają dni pośród lustrzanych odbić
Krwi, co porusza się w rytm hegemonii
To cykl pandemii, w nim Ty in the morning
Of dream, świat zmusza byś upadł na chodnik
Cię tym, to odurza jak dym poprzez płuca
Ja - sztacham się tym i ruszam
Świat zamyka drzwi nie patrząc na uczucia

A za nimi Ty, patrząc dziurką od klucza
Nadciąga burza, w Tobie milion wolt
A to prąd, który czeka tylko na Twój błąd
W gronie podniesionych rąk, gdzie dłonie to stalowa garda
Płonie pięciokąt, to krąg na tronie, płomienie, otwarta karta
Promienieje zwarta Warta, ciosy, cios, ciosy garda
Pisk zdławionego gardła, podpisany krwią Diabła
Zapada wyrok, coś się zaczęło, coś się skończyło
Walka trwa nadal, nie licz na litość

[Refren: Buka x Skor] x2

To nie koniec, to dopiero początek, (początek)
Cały czas walka trwa, to comeback, (to comeback)
W to nie wątpię, dalej to powiadam
Cały czas walka trwa, nadal

[Zwrotka 4: Skor]

Ja, po drugiej stronie membran zakłęty
Me puenty w pętłach topię, tropię w tobie Twe błędy
Momenty, utopie tępych, kopie i sępy
Zakręty obojętnych enty, obieg zamknięty
Mechanizm pętli, mętnik, perpetuum celu
Fobie, bo człowiek to obiekt, a w człowieku panaceum
Odeszło wielu, pod podeszwą czeluść, matni mieli, wpadli
W pułapki, płoną kartki, walka trwa, to nie przypadki
Zostawiam kliszy skrawki za czwartą ścianą ciszy
A głos krzyczy w twe słuchawki, jednak rzeczywistość milczy
Rozpal instynkt, a uczucia spłyną dreszczami po plecach
Odpal iskry, ogniem w oczach, De Integro, powrót echa
Każdy detal, karma świata, furii ból i grzaskie bagna
Tam w puli wysoka stawka, na nadgarstkach ślady zła w nas
W zakamarkach zmysłów twierdzy trwa nieustanna walka
Tylko garstka przewycięży oddech śmierci na swych karkach

[Refren - Buka x Skor] x2

To nie koniec, to dopiero początek, (początek)
Cały czas walka trwa, to comeback, (to comeback)
W to nie wątpię, dalej to powiadam
Cały czas walka trwa, nadal

[Outro: Buka x Skor x Mati]

Walka trwa, nie ma odwrotu, musisz iść do przodu
2-0-0-9
Walka Trwa
De Integro
Zaciśnię pięść
Nadal, nadal, nadal